



Bruksela, dnia 25 kwietnia 2010 r.

## KANCELARIA SENATU

Przedstawiciel Kancelarii Senatu  
przy Unii Europejskiej

Sprawozdanie nr 22/2010

### **SESJA PARLAMENTU EUROPEJSKIEGO** **Strasburg, 19-22.04.2010**

**Podczas sesji Parlamentu Europejskiego, która odbyła się w dniach 24-25 marca br. w Brukseli, omawiane były następujące tematy i poczyniono następujące ustalenia:**

#### **1. INSTYTUCJE – Jerzy Buzek otworzył sesję Parlamentu Europejskiego**

Parlament Europejski rozpoczął posiedzenie ze zmienionym porządkiem obrad spowodowanym zakłóceniami w ruchu lotniczym w Europie. Większość debat odbyła się zgodnie z planem, ale nie było żadnych głosowań, które zostały przeniesione na sesję 5-6 maja. Dwie najistotniejsze debaty dotyczyły sytuacji w związku z utrudnieniami w ruchu lotniczym oraz programu działalności legislacyjnej i prac Komisji Europejskiej na rok 2010 r.

Przewodniczący Jerzy Buzek otworzył sesję plenarną Parlamentu Europejskiego w Strasburgu od zapewnienia, że myśli i modlitwy deputowanych są w tym dniu z bliskimi ofiar i z rannymi w katastrofie kolejowej, jaka wydarzyła się tydzień temu na północy Włoch. Przewodniczący podziękował także za zorganizowanie uroczystości upamiętniających ofiary katastrofy polskiego samolotu prezydenckiego w Smoleńsku.

Ponieważ wielu posłów nie dotarło do Strasburga, przewodniczący zaproponował Izbie szereg zmian w zaplanowanym porządku obrad.

„Posłowie są w pełni świadomi poważnych konsekwencji, jakie niesie ze sobą utrzymująca się chmura wulkanicznego pyłu nad Europą. Ta sytuacja dotknęła wielu tysięcy Europejczyków i może mieć dramatyczne konsekwencje ekonomiczne dla linii lotniczych. Zagrożone są miejsca pracy. Parlament Europejski będzie dyskutował o tej priorytetowej sprawie jutro rano, a więc przy najbliższej możliwej sposobności” - powiedział przewodniczący Jerzy Buzek.

Posiedzenie zakończyło się wcześniej niż planowano wraz z końcem wieczornych obrad w środę, 21 kwietnia br. W czwartek, 22 kwietnia br., nie będzie obrad.

W posiedzeniu wzięło udział 408 z 736 posłów do Parlamentu Europejskiego.

## 2. INSTYTUCJE - Program prac Komisji Europejskiej na rok 2010

Komisja Europejska przyjęła w dniu 31 marca br. program prac na rok 2010. Dokument ten ma na celu wyprowadzenie Europy z kryzysu gospodarczego i wypracowanie strategii przynoszącej bezpośrednio korzyści obywatelom. Komisja opracowała listę 34 priorytetów strategicznych, które zostaną wdrożone do końca tego roku. Uzgodniła również listę 280 najważniejszych planowanych wniosków na rok 2010 i później. W swoim programie prac Komisja określiła także podstawowe założenia dotyczące jej najważniejszych zobowiązań w zakresie poszczególnych obszarów polityki, które zamierza podjąć w nadchodzących latach.

Otwierając dyskusję nt. programu prac Komisji Europejskiej na rok 2010, przewodniczący **Jerzy Buzek** powiedział: „Fakt, że niemal wszyscy członkowie Komisji przybyli do Parlamentu Europejskiego do Strasburga, dowodzi, iż Komisja poważnie traktuje to partnerstwo”. Niestety, sala plenarna Parlamentu Europejskiego świeciła pustkami. Stawiło się może kilkunastu posłów, choć w Strasburgu było ich ponad 400.

Przewodniczący Jerzy Buzek podkreślił, że kryzys gospodarczy i finansowy jeszcze się nie zakończył mimo ostatnich pozytywnych sygnałów o rozwoju gospodarczym. Jednak wielu obywateli martwi się perspektywami gospodarczymi i fiskalnymi, jaki stoją przed ich krajami oraz Unią Europejską jako całością. „Dostrzeżliśmy, że musimy działać razem jako Wspólnota. Solidarność i poszanowanie naszych wspólnych zasad to dwie strony tego samego medalu”.

Przewodniczący Jerzy Buzek stwierdził również: „W Europie należy stworzyć solidne przepisy regulujące rynki finansowe, żeby w przyszłości uniknąć takiego kryzysu gospodarczego. Żądają tego od nas nasi obywatele. Parlament Europejski powołał już specjalną komisję, która gruntownie analizuje przyczyny i skutki obecnego kryzysu oraz aktywnie uczestniczy w zapewnianiu koordynacji i spójności niezbędnych przepisów prawa”.

Dzięki traktatowi lizbońskiemu Unia Europejska może realizować nowe ambitne cele w dziedzinie wymiaru sprawiedliwości i spraw wewnętrznych, zgodnie z programem sztokholmskim. Dotyczy to m.in. zwiększenia ochrony danych i praw konsumentów w handlu on-line. Jerzy Buzek oświadczył, że Parlament Europejski będzie w pełni uczestniczył w szczegółowym opracowywaniu odpowiedniego prawodawstwa.

### • Prezentacja programu przez przewodniczącego Komisji Europejskiej

Przewodniczący Komisji Europejskiej, **Jose Manuel Barroso**, powiedział, że program prac i legislacyjny Komisji na rok 2010 to pierwszy taki program przygotowany przez nową Komisję Europejską i pierwszy od wejścia w życie Traktatu Lizbońskiego. Powstały program jest wynikiem dialogu politycznego z Parlamentem Europejskim. Pokazuje, jak wielka jest konwergencja programu z priorytetami politycznymi Parlamentu Europejskiego.

Przewodniczący podkreślił, że pierwszym priorytetem KE jest wyjście z kryzysu i stworzenie podstaw do stałego i zrównoważonego wzrostu oraz do tworzenia miejsc pracy. Zauważył, że mechanizmy wsparcia dla Grecji zostały przyjęte szybko, bo już 11 kwietnia. „Jeśli Grecja zwróci się do Komisji, mechanizmy te zostaną uruchomione. Pomoc dla Grecji została

przyjęta w poszanowaniu zasady solidarności i odpowiedzialności, mając na uwadze stabilność strefy euro”. Jednak dodał, że należy zadać sobie pytanie, skąd wzięły się te problemy i w jaki sposób zapobiec powtórzeniu się ich w przyszłości. Dlatego Komisja dokona zmian w Pakcie Stabilności i Wzrostu i postara się poszerzyć jego zakres.

Pierwszą inicjatywą Komisji Europejskiej jest komunikat na temat wzmocnionej koordynacji polityki gospodarczej. UE musi mieć wewnętrzny mechanizm koordynacji, by stworzyć ramy dla zrównoważonego i stałego wzrostu gospodarczego. Konieczne jest dostosowanie struktur nadzorczych do zmieniającego się systemu finansowego. Propozycje KE dotyczące kapitału inwestycyjnego i funduszy hedgingowych niedługo wejdą w decydujący etap. Należy dążyć do stworzenia w pełni operacyjnej struktury nadzoru finansowego od 2011 r. Ponadto, w roku 2010 KE zamierza przedstawić szereg propozycji w dziedzinach tj. rynki derywatów, system gwarancji depozytowych i nadużycia pozycji rynkowej. Ochrona konsumentów będzie również przedmiotem uwagi Komisji. Komisja pracuje też nad innymi instrumentami, m.in. instrumentami CDS, sprzedażą instrumentów kredytowych oraz ochroną banków.

Komisja Europejska chce wprowadzić Europę na stare tory dobrego stabilnego wzrostu, wspólnie z PE i państwami członkowskimi. Plan KE do 2020 roku będzie wymagał wysiłków zarówno od obywateli, jak i od polityków. Europa powinna poczynić realne postępy w następujących dziedzinach: agendy cyfrowej, polityki przemysłowej, planu badawczo-rozwojowego, skutecznego wykorzystywania zasobów, tworzenia nowych miejsc pracy, mobilności i przeciwdziałania wykluczeniu społecznemu. KE chciałaby doprowadzić do zbudowania efektywnej i odpornej na zmiany klimatu gospodarki. KE również zamierza poświęcić szczególną uwagę sektorom energii i transportu, aby sprostać wyzwaniom zrównoważonego wzrostu i konkurencyjności gospodarczej. Wspólny rynek obejmujący 500 milionów konsumentów musi cechować się konkurencyjnością, niskimi cenami, prężnością i dbałością o miejsca pracy.

Specjalną uwagę należy objąć małe i średnie przedsiębiorstwa, które jako główna siła napędowa tworzą miejsca pracy w Unii. Wprowadzenie rynku UE w XXI wiek jest priorytetem Komisji. Do 2012 roku Komisja przedstawi propozycje w tym zakresie, co jest tematem raportu, przygotowanego przez Mario Monti.

Kolejną kwestią, o której mówił przewodniczący Barroso były działania dla obywateli. Po pierwsze, Komisja ma zamiar podejmować inicjatywy mające na celu przeciwdziałanie wykluczeniu społecznemu i tworzenie miejsc pracy. Trzeba wykorzystać sektory wzrastające, które wygenerują nowe miejsca pracy. Oznacza to konieczność szkoleń pracowników, by sprostać wyzwaniom stawianym przez dany sektor oraz zapewnić wysoki poziom zatrudnienia. Należy koncentrować się na młodych ludziach, którzy zakończą edukację i muszą sprawnie przejść na rynek pracy. Te tematy stanowią wkład KE w przeciwdziałanie biedzie i wykluczeniu.

Ponadto przewodniczący Barros podkreślił, że Komisja przyjęła program w obszarze wolności, bezpieczeństwa i sprawiedliwości. Jest to program, który umożliwi społeczeństwu korzystanie z ich praw, stworzenie otwartej i bezpiecznej Europy, zwalczanie przestępczości transgranicznej i stworzenie wspólnego systemu imigracji i azylu. Przez ostatnie 10 lat Europa poczyniła ogromne postępy, dochodząc do określenia wspólnej polityki w tej dziedzinie. W chwili obecnej najważniejsze jest, by po wyjściu z kryzysu promować i bronić wartości europejskich.

Przewodniczący Barroso podkreślił, że wejście w życie Traktatu z Lizbony zwiększa rolę instytucji UE, tj. Parlament Europejski. Ponadto, czyni proces podejmowania decyzji w Radzie bardziej efektywnym, spójnym i kompleksowym. Z kolei nadzór Trybunału Sprawiedliwości wzmocni dążenia Unii do sprostania wyzwaniom i troskom obywateli.

Patrząc w przyszłość, na rok 2020, Komisja musi zaproponować rozwiązanie długofalowe. Konieczna jest debata publiczna nt. systemów emerytalnych. KE przeanalizuje możliwości w zakresie długofalowości tego systemu. Choć leżą one w gestii państw członkowskich, to jednak UE może wnieść swój wkład w ich udoskonalenie.

W zakresie polityki zewnętrznej, nowe stanowisko Wysokiego Przedstawiciela i powołanie Europejskiej Służby Działań Zewnętrznych sprawi, że polityka ta będzie bardziej spójna. Komisja ustali priorytety strategiczne w dziedzinie polityki handlowej. Priorytety strategii UE2020 będą prezentowane na forach globalnych, m.in. przez grupę G20.

Komisja zajmie się również kwestiami energetycznymi, aby stworzyć stabilne, bezpieczne i dostępne cenowo systemy energetyczne. KE chce również zająć się kwestią międzynarodowego rozwoju i proponuje plan działań do 2015 r. w tym zakresie podczas szczytu nt. milenijnych celów rozwojowych. Wreszcie, KE wraz z PE opublikuje przegląd budżetu, aby w swoich działaniach jak najlepiej wykorzystywać zasoby UE. Dokonana zostanie również ocena podstawowych dziedzin polityki, tj. polityka spójności i rolnictwa. Parlament Europejski będzie włączony do prac nad rewizją budżetu.

Przewodniczący Barroso podkreślił również, że jest wiele nowości w programie pracy. Zarówno ten, jak i przyszłe programy muszą stanowić odpowiednie ramy, aby instytucje mogły zbudować solidny konsensus. Konieczne jest, by KE była bardziej polityczna a także, by reagowała i poprzez swoje inicjatywy odzwierciedlała długoletnie wyzwania, stojące przed UE. W przyszłości przygotowywanie programów będzie się odbywało w specjalnym partnerstwie z Parlamentem Europejskim.

Obecny program, zawierający 34 strategiczne inicjatywy, jest programem ambitnym. Program zawiera wiele inicjatyw na rok 2010 i na późniejsze lata. Nie wszystkie z nich będą inicjatywami legislacyjnymi. Program legislacyjny będzie co roku rewidowany i elastyczny, by dostosować się do nowych wytycznych, bowiem strategiczne wytyczne muszą być dostosowywane do nowych wyzwań.

- **Stanowiska grup politycznych w Parlamencie Europejskim**

**Jozef Szajer** (EPP, Węgry) podkreślił, że ścisła współpraca KE z PE jest bardzo ważna. Wyraził żal, że z powodu późnego wejścia w życie TL UE straciła kilka miesięcy. Zaznaczył, że EPP przekazało Komisji dwie listy rzeczy możliwych do zrealizowania. Konieczna jest zmiana podejścia KE, które obecnie przypomina otoczone złą sławą pięciolatki. Ponadto EPP nie chce, aby do października KE dostarczyła PE tylko 40% propozycji legislacyjnych, bo PE nie będzie w stanie realizować swoich zadań wydając opinie nt. prac KE. Odnosząc się do kryzysu powiedział, że Węgry i Grecja znalazły się w podobnej sytuacji. KE musi wskazać te kraje, które nie trzymają się reguł. W opinii EPP KE powinna była zareagować na te naruszenia znacznie mocniej. Na koniec stwierdził, że KE powinna wypracować program tworzący miejsca pracy, gdyż są one w chwili obecnej rzeczą najważniejszą. Do tego konieczne jest włączenie MŚP w proces tworzenia miejsc pracy.

**Hannes Swoboda** (S&D, Austria) zgodził się, co do koncepcji Komisji dotyczącej konkurencyjności, przy zachowaniu zabezpieczeń społecznych i zrównoważonym wzroście gospodarczym Europy. Za ważne uznał walkę z bezrobociem, ubóstwem i wykluczeniem społecznym. Zauważył jednak, że zagadnienia te nie są kwestiami priorytetowymi rządów państw członkowskich. Konsolidacja budżetów jest konieczna, lecz musi przebiegać stopniowo i w sposób zharmonizowany, by nie niszczyć wysiłków w tworzeniu nowych miejsc pracy. Wspomniał o konieczności zajęcia się kwestią Romów - zwalczania biedy i bezrobocia w ich społeczności. Potrzebne są dalsze inwestycje w sieci transeuropejskie, by można było uniknąć obecnych problemów, wynikłych w związku z paraliżem komunikacyjnym. W kwestii gospodarki zauważył, że sprawozdanie Mario Monti będzie bardzo ważne. Jeśli mówimy o wspólnym rynku, trzeba pamiętać o gospodarce socjalnej i społecznej. Usługi powszechne są bardzo ważne i muszą być uregulowane na poziomie europejskim. W kontekście kryzysu gospodarczego, podkreślił, że to, co osiągnęła Rada ws. Grecji nie było wielkim sukcesem. Można było w ciągu ostatnich 3 miesięcy oszczędzić wiele wydatków poniesionych przez Grecję na spłatę odsetek. W sytuacji kryzysowej trzeba interweniować, ale co ważniejsze, trzeba zapobiegać takim sytuacjom w przyszłości poprzez nadzór nad rozwojem gospodarczym. W tym celu konieczny jest wgląd do statystyk budżetowych, w szczególności państw strefy euro. Na koniec podkreślił, że w ramach partnerstwa KE i PE, decydujący będzie duch porozumienia. Jeśli niektóre rządy chcą wykorzystać Traktat Lizboński wyłącznie do wzmocnienia swojej pozycji a nie Europy, to konieczny jest silny głos Komisji, aby PE mógł go wesprzeć.

**Marielle De Sarnez** (ALDE, Francja) powiedziała, że program Komisji jest mało ambitny. W jej opinii w dziedzinie regulacji finansowych, działalności bankowej i obłożenia podatkami niektórych działań, by nadać priorytet gospodarce realnej, itp. – można było pójść dalej. Konieczne jest utworzenie Europejskiego Funduszu Walutowego, prace nad konkretnymi projektami, wprowadzenie podatku od spółek, konwergencja podatkowa, praca nad własnymi środkami budżetowymi Wspólnoty, działania koordynacyjne w dziedzinie transportu, itp. Na koniec stwierdziła, że kwestie edukacji, tworzenia miejsc pracy i zwalczania ubóstwa są bardzo ważne.

**Rebecca Harms** (Zieloni/EFA, Niemcy) powiedziała, że program KE jest szeroki i zakłada rozpoczęcie „nowej ery”, jak zapisano we wprowadzeniu. Obecnie mamy do czynienia w Europie z kryzysem gospodarczym i klimatycznym. Pokazał on, że w UE tworzy się coraz większa luka gospodarcza i społeczna między krajami zachodniej Europy i Europy południowej i wschodniej. Konieczne jest dopracowanie programu w kierunku skutecznego zwalczania biedy. Konsekwencją kryzysu powinno być dążenie do integracji finansowo-gospodarczej oraz ujednoczenie opodatkowania przedsiębiorstw oraz w zakresie energii. W programie zabrakło w opinii pani Harms jasnego celu w zakresie podatku od transakcji handlowych. Ponadto podkreśliła, że w przypadku Grecji nie zareagowano odpowiednio na sytuację w tym kraju.

Zwracając się do przewodniczącego Barroso, pani Harms powiedziała, że w swojej kampanii mówił dużo o usługach oraz o tym, że człowiek powinien być w centrum uwagi. Stwierdziła, że złamał swoje osobiste przyrzeczenia, gdyż w programie nie mówi się o usługach użyteczności publicznej. Na koniec podkreśliła, że KE nie przywiązuje wagi do uzgodnień klimatycznych z Bali. „Jaką rolę może dyplomacja klimatyczna odegrać, jeśli postanowienia z Bali są nic nieważne?”, spytała

**Timothy Kirkhope** (ECR, Wielka Brytania) powiedział, że KE musi wyznaczyć jeden priorytet i go realizować. Na przykład, powołanie jednolitego rynku było celem, który mógł być realizowany i zaakceptowany przez obywateli. Od tego czasu KE mnoży inicjatywy w nadziei, że stanie się popularna. Gospodarka europejska jest w kryzysie. Konieczne są spójne działania. Mamy do czynienia z kryzysem sektora bankowego a także dużym opóźnieniem gospodarczym UE w dziedzinie innowacji w stosunku do USA i Azji. Ogólny zarys programu KE jest odpowiedni, ale potrzeba więcej szczegółów. Konieczny jest inteligentny wzrost, gdzie będzie położony nacisk na zatrudnienie i walkę z wykluczeniem społecznym. Przyszła pomyślność i dobrobyt UE będzie zależeć od sukcesu przedsiębiorców. Nadanie nowego impulsu jednolitemu rynkowi, zmniejszenie obciążeń administracyjnych, usunięcie barier w handlu, stworzenie dynamicznej gospodarki, zmniejszenie biurokracji dla rolników i rybaków – to powinny być podstawowe cele, na których należy się koncentrować. Na koniec podkreślił, że w dziedzinie polityki zagranicznej należy ściśle przestrzegać zasady subsydiarności. Polityka ta nie może być realizowana wyłącznie na poziomie UE.

**Miguel Portas** (GUE/NGL, Portugalia) zauważył, że choć tytuł programu to: „Nadszedł czas, żeby działać”, to jednak KE pokazała, że działać nie potrafi. Aż 5 dni było potrzebnych na zorganizowanie wideokonferencji między ministrami transportu ws. zakłóceń w lotach. Zauważył, że „Pan Barroso wykazuje się humorem. Do chwili obecnej nie działaliśmy. Czy ten tytuł to autokrytyka?” Podkreślił, że obecnie tnie się koszty pomocy społecznej na rzecz programów stabilizacyjnych gospodarki. Mimo, że to rok walki z ubóstwem, to biedni o tym nie wiedzą i tego nie odczuwają. Nie ma wzrostu gospodarczego, więc nie ma sposobu na ograniczenie liczby ubogich. „Jak dokonywać dystrybucji czegoś, co nie istnieje, czyli dochodów ze wzrostu gospodarczego, którego nie ma? Jak ograniczyć liczbę ubogich nie sięgając do kieszeni bogatych?”, pytał.

**Fiorello Rovera** (EFD, Włochy) powiedział, że należy się koncentrować na małych i średnich przedsiębiorstwach, które stanowią 99% siły gospodarczej w Europie i potrzebują dostępu do kredytu, większego uelastycznienia rynku pracy, zmniejszenia biurokracji, większego otwarcia na przedsiębiorstwa i ochrony przed niewłaściwą konkurencją. Docenił KE za propozycje, dotyczące rozwiązania niektórych spraw legislacyjnych. Podkreślił, że potrzebne jest utworzenie systemu ochrony gospodarczej i handlowej UE. Nie można odwoływać się do dumpingu społecznego. Inaczej gospodarka UE nigdy nie będzie konkurencyjna w stosunku do Chin. Dodał ponadto, że w programie nie ma nic na temat odpowiedniej ochrony praw autorskich. Nie ma tam również żadnych działań, jeśli chodzi o politykę spójności. Nie ma również tematu rozwoju terenów górskich, stanowiących 40% terytorium UE. Konieczne jest również dowartościowanie energii odnawialnej.

**Andrew Brons** (NI, Wielka Brytania) powiedział, że KE musi sprostać długofalowym wyzwaniom, takim jak globalizacja, oraz musi odzyskać konkurencyjność. Jednak UE nie sprostała globalizacji a wykorzystuje produkty społeczeństw, gdzie wynagrodzenie jest ułamkiem tego europejskiego. Obecnie mówi się o Unii globalnej a nie ekonomicznej. Globalna mobilność usług i produkcji jest ważniejsza niż ochrona obywateli i rynku oraz producentów przed konkurencją z krajów trzecich.

Ponadto dodał, że dokument KE mówi o dalszym rozwoju polityki imigracyjnej. W wielu krajach nie stanowi to problemu. Wiele kobiet wybiera karierę zawodową, poświęcając macierzyństwo, gdyż „muszą opłacić rachunki”. Pomysł importowania licznych rodzin z krajów trzecich oparty jest na błędnym przekonaniu, że kultury można zastąpić innymi, nowymi oraz, że dzieci tych imigrantów byłyby tak europejskie, jak nasze dzieci, ale tak nie

jest. Ostrzegł, że takie działania prowadzą do „zastąpienie Europejczyków ludźmi z trzeciego świata, a więc czyszczenie etniczne”. Działalność gospodarcza wprowadza zmiany w demografii.

- **Podsumowanie dyskusji**

**Jose Manuel Barroso** zgodził się z tezami wypowiadających się osób, poza tymi, którzy w jego opinii byli przeciwni UE. Wspólnym elementem wypowiedzi było przekonanie, że Europie potrzeba bardziej ambitnego programu. Traktat Lizboński mówi o tym, żeby położyć większy nacisk na wymiar wspólnotowy. Potrzebujemy więcej Europy. Po wielu wnioskach ze strony niektórych państw członkowskich, to one ustaliły, że ambicje Komisji Europejskiej mają być mniejsze.

Jeśli chodzi o unikanie stosowania planów pięcioletnich, podkreślił, że dlatego właśnie wprowadzono pewną elastyczność. W ten sposób będzie możliwość przystosowania się do zmieniającego się środowiska. Jeśli chodzi o ambitniejsze posunięcia w zakresie gospodarki i finansów, zaznaczył, że wywołują one opory w niektórych państwach członkowskich. KE chce monitorować budżety krajowe. Były rozporządzenia, proponujące, aby Eurostat mógł przeprowadzić audyt, ale państwa członkowskie są temu przeciwnie. Przewodniczący Barroso zaznaczył, że polityka gospodarcza to kwestia krajowa, ale o wspólnym interesie i dlatego konieczna jest jej koordynacja.

Odnosząc się do zasady subsydiarności podkreślił, że trzeba właściwie rozumieć tę zasadę. Kryzys lotniczy to nie wina UE, gdyż kontrola lotów to są kompetencje krajowe, a nie UE. Jest bzdurą cytowane stanowisko, że UE przyznaje się do błędów. KE nie stworzyła wulkanów w Islandii. Istnieją dwa poziomy - krajowy i europejski. KE przejmuje na siebie przypisaną jej odpowiedzialność. Na poziomie europejskim podejmuje działania tam, gdzie istnieje wartość dodana w stosunku do działań na poziomie krajowym.

Występujący w imieniu Rady minister **Diego Lopez Garrido** pogratulował Komisji ambitnego programu proeuropejskiego i zaznaczył, że wpisuje się on w cele prezydencji europejskiej i programu tria. Podkreślił, że KE dokonała znacznych wysiłków i działa w sposób konstruktywny. Nowa KE powinna była działać od 1 listopada, więc stara się nadrobić stracony czas.

### **3. WYMIAR SPRAWIEDLIWOŚCI I SPRAW WEWNĘTRZNYCH - SWIFT/PNR: Ochrona prywatności będzie wiodącą kwestią nowej rundy negocjacji**

Posłowie nie pozostawili wątpliwości, że oczekują odpowiedzi na wiele pytań zanim Parlament Europejski będzie skłonny zatwierdzić nową umowę o przekazywaniu danych na temat transakcji finansowych. Kluczowe kwestie to przekazywanie danych zbiorczych oraz prawo do odszkodowania w przypadku niewłaściwego wykorzystania informacji. Późnym popołudniem, posłowie będą również dyskutować o wymianie danych osobowych pasażerów.

W lutym Parlament Europejski odrzucił porozumienie SWIFT i dlatego obecnie rozpoczynają się dyskusje nad nowym tekstem. Komisja Europejska chce, aby nowe porozumienie zostało podpisane przed końcem czerwca. Odrzucając porozumienie w lutym Parlament uzasadniał swoją decyzję niewystarczającą ochroną danych osobowych oraz innych praw klientów banków i instytucji finansowych.

Występujący w imieniu Rady hiszpański minister do spraw europejskich **Diego Lopez Garrido** zapowiedział podczas debaty, że Rada zamierza poprzeć projekt nowego porozumienia, w którym znajdują się „zadowalające gwarancje i zabezpieczenia”. Dodał, że gwarancje te nie będą dyskryminować obywateli UE względem obywateli USA. Porozumienie zostanie prawdopodobnie zawarte na 5 lat. Odnosząc się do kwestii przekazywania danych zbiorczych Garrido powiedział, że ta zasada musi być utrzymana ze względów technicznych i w celu zapewnienia jak najlepszej efektywności programu.

Komisarz **Cecilia Malmström** przekonywała, że Komisja „starła się uwzględnić wszystkie postulaty Parlamentu wyrażane w jego stanowiskach”. Z wnioskiem o udostępnienie danych będą mogły występować organy wymiaru sprawiedliwości, a w przypadkach naruszenia procedury przewidziane będzie zadośćuczynienie. „Wiem jak wiele zastrzeżeń budziła kwestia przekazywania danych zbiorczych w Parlamencie, ale bez tego nie będzie funkcjonował program śledzenia finansowania terroryzmu (ang. TFTP)”, przekonywała Malmström.

„Parlament Europejski chce porozumienia, ale nie za wszelką cenę”, stwierdził **Simon Busuttil** (Malta), zabierający głos w imieniu EPP. Przychylnie odniósł się do zapowiedzi sformułowania mandatu negocjacyjnego przez KE, który powinien być udzielony jak najszybciej. Odnosząc się do kwestii danych zbiorczych zapewnił, że Parlament będzie korzystał ze swoich uprawnień „w sposób konstruktywny i odpowiedzialny”. Podkreślił, że ponownego zastanowienia wymagają cele UE, na przykład pytanie, czy Unia chce programu podobnego do TFTP.

**Birgit Sippel** (S&D, Niemcy) powiedziała, że Parlament opowie się nie za porozumieniem jak najszybszym, ale jak najlepszym. Podkreśliła, że Rada nie powinna podejmować decyzji przed głosowaniem PE na początku maja. Pytała jaką pewność ma Rada i Komisja, że przekazywane będą jedynie dane niezbędne dla programu walki z finansowaniem działań terrorystycznych.

W imieniu liberałów głos zabrała **Jeanine Hennis-Plasschaert** (Holandia), która stwierdziła, że brak głosowania przez Parlament na tej sesji nie powinien powstrzymać Rady przed wynegocjowaniem porozumienia zgodnie z zakładanym kalendarzem. „Jednak zasada proporcjonalności oraz przekazywania tylko niezbędnych danych to kwestie, które będą decydujące o przyjęciu porozumienia”, stwierdziła posłanka. „Oczekiwania UE dotyczące bezstronnego, proporcjonalnego i zgodnego z prawem przetwarzania danych osobowych to kwestie najwyższej wagi”.

**Jan Philipp Albrecht** (Zieloni/EFA, Niemcy) powiedział, że „ochrona prywatności, ochrona prawna i proporcjonalność, to zasady konstytucyjne”. Przekazywanie danych zbiorczych uznał za naruszenie traktatów i postulował przyjęcie łagodniejszych środków umożliwiających udostępnianie danych.

**Charles Tannock** (ECR, Wielka Brytania) powiedział, że chociaż jego grupa popierała oryginalny projekt porozumienia, to nowa propozycja może przyczynić się do lepszego zrozumienia uprawnień Parlamentu Europejskiego przez amerykańskich dyplomatów. Wyraził nadzieję, że przyczyni się do tego zapowiedziana wizyta wiceprezydenta USA Joe Bidena w Parlamencie Europejskim.



**Marie-Christine Vergiat** (GUE/NGL, Francja) przyznała, że wytyczne KE uwzględniają pewne zalecenia Parlamentu, ale w niewystarczającym stopniu, gdyż nadal nie przestrzegana jest zasada proporcjonalności. „Nie ufam władzom amerykańskim w takich sprawach”, stwierdziła posłanka i dodała, że „nadal czekamy na gwarancje poszanowania praw obywateli UE”.

**Mario Borghezio** (EFD, Włochy) uważa, że wytyczne mają na celu zapewnić „niezbędną i skuteczną współpracę z władzami Stanów Zjednoczonych”. Podkreślił, że Europa nie powinna zapominać o tym, aby bronić się przed terroryzmem. Nowy mandat powinien gwarantować prawo obywateli do prywatności i odszkodowania.

- **Transfer danych osobowych do USA i Australii**

Parlament zadecyduje o zatwierdzeniu bądź odrzuceniu projektu udostępnienia USA i Australii danych osobowych pasażerów linii lotniczych. Deputowani zagłosują 6 maja nad projektem rezolucji, przygotowanym przez holenderską posłankę **Sophie In't Veld** z Grupy Liberalów i Demokratów (ALDE), który zawiera postulat odłożenia wstecznego głosowania co do meritum do czasu, gdy oczekiwania Parlamentu w sprawie systemu „danych dotyczących przelotu pasażera” - PNR zostaną spełnione. Dane PNR były początkowo gromadzone w celach komercyjnych, coraz częściej jednak znajdują zastosowanie w walce z przestępczością.

Podczas debaty na sesji plenarnej w środę wieczorem komisarz **Cecilia Malmström** zapowiedziała, że przedłoży propozycję pakiety PNR, który określi ogólne wymogi dotyczące umów z krajami trzecimi i będzie zawierał propozycję renegotjacji porozumień z USA, Australią i Kanadą.

Autorka projektu rezolucji **Sophie In't Veld** powiedziała, że choć Parlament zawsze krytycznie odnosił się do przekazywania danych dotyczących pasażerów lotów, to jednak odrzucenie dwóch porozumień doprowadziłoby do niepewności prawnej i utrudnień dla obywateli i przewoźników. Zaproponowała zatem odłożenie głosowania i ponagliła Komisję do przedstawienia nowego pakietu PNR przed przerwą wakacyjną.

**Axel Voss** (EPP, Niemcy) poparł propozycje odłożenia głosowania, co pozwoli „odnieść się do naszych zastrzeżeń dotyczących ochrony danych”. **Birgit Sippel** (S&D, Niemcy) wyraziła nadzieję, że po rozwianiu wątpliwości co do spornych kwestii mandat negocjacyjny mógłby zostać określony przed wakacjami.

**Jan Philipp Albrecht** (Zieloni/EFA, Niemcy) przestrzegał, że niekontrolowany dostęp do danych PNR stanowi naruszenie konstytucyjnych praw. **Ryszard Czarnecki** (ECR, Polska) zgodził się i dodał, że nawet ci w Parlamencie, którzy opowiadali się za przekazywaniem tych danych, krytycznie oceniali sposób, w jaki podchodzi do tego zagadnienia Rada.

#### **4. TRANSPORT - Zakłócenia w ruchu lotniczym: Posłowie o decyzji otwarcia przestrzeni powietrznej**

Parlament Europejski z zadowoleniem przyjął decyzję państw członkowskich o częściowym otwarciu przestrzeni powietrznej nad Europą. W dyskusji na temat ograniczenia ruchu lotniczego posłowie z grupy EPP kładli nacisk na ekonomiczne skutki tej decyzji i sugerowali

udzielenie przewoźnikom lotniczym wsparcia z budżetu UE. Socjaliści, liberałowie i Zieloni byli natomiast zgodni co do tego, że kryzys unaoczniał potrzebę rozbudowy sieci kolejowej w Europie jako alternatywnego środka transportu.

Występujący w imieniu Rady hiszpański minister do spraw europejskich **Diego Lopez Garrido** powiedział, że zakłócenia w ruchu przybrały formę „nieoczekiwanego i poważnego kryzysu”. Podkreślił, że w sytuacji, w której UE ma ograniczone kompetencje, państwa członkowskie odpowiedziały na ten kryzys w sposób „dynamiczny i skoordynowany”. W ślad za zaleceniami europejskiej organizacji ds. bezpieczeństwa żeglugi powietrznej (Eurocontrol), która monitoruje stopień zanieczyszczenia powietrza co 6 godzin, w poniedziałek podczas wideokonferencji wszystkich ministrów transportu UE zapadła decyzja o otwarciu od wtorku niektórych korytarzy powietrznych. Przestrzeń powietrzna będzie klasyfikowana w trzech kategoriach: strefa zakazu lotów w chmurze pyłu wulkanicznego, strefa otwarta, w której nie stwierdzono zanieczyszczeń oraz strefa pośrednia, gdzie zanieczyszczenie występuje w stopniu umożliwiającym loty z zachowaniem ostrożności. „W każdym razie państwa członkowskie powinny przekonywać pasażerów do korzystania z alternatywnych środków transportu” - stwierdził minister.

Witając z zadowoleniem decyzję o częściowym otwarciu przestrzeni powietrznej komisarz do spraw transportu **Siim Kallas** podkreślał konieczność skoordynowanej reakcji na kryzys. „Najważniejsze jest bezpieczeństwo pasażerów i tu nie może być żadnych kompromisów”. Zwracał uwagę na ograniczone kompetencje UE w tej dziedzinie i przypominał, że decyzja o ograniczeniu ruchu lotniczego była podjęta przez rządy państw członkowskich w oparciu o informacje od niezależnych ekspertów. Kallas wezwał do szybkiej implementacji przepisów o jednolitej europejskiej przestrzeni lotniczej i skutecznego egzekwowania praw pasażerów gwarantowanych istniejącą legislacją wspólnotową.

Po wystąpieniach przedstawicieli Rady i Komisji głos zabrali posłowie. „Pozbawione możliwości korzystania z transportu lotniczego europejskie społeczeństwo i gospodarka znalazły się w trudnej sytuacji”, powiedziała **Corien Wortmann-Kool** (Holandia), przemawiająca w imieniu EPP. „Traktowanie bezpieczeństwa jako wartości nadrzędnej, to oczywiście dobre podejście, ale równie ważne jest otwarcie przestrzeni powietrznej tak szybko, jak to możliwe”, przekonywała posłanka. Linie lotnicze odnotowały wielkie straty i poniosą koszt rekompensat dla pasażerów. „Czy to właściwe, że wszystkie koszty spadają na linie lotnicze? Czy nie powinno się zapewnić dofinansowania z budżetu UE?”, pytała Wortmann-Kool.

„Humanitarny wymiar kryzysu” podkreślał **Martin Schulz** (Niemcy), szef grupy socjalistycznej, który mówił o dziesiątkach tysięcy, którzy utknęli we wszystkich zakątkach globu. Zwracał uwagę na koszty ponoszone przez przewoźników i podkreślał, że ich straty są już wyższe niż po atakach 11 września. Oczywiście wydaje się potrzeba rozwoju alternatywnych form transportu i poprawy interoperacyjności krajowych sieci kolejowych.

„Natura okazała się silniejsza od technologii”, powiedziała **Gesine Meissner** (Niemcy) reprezentująca liberałów. Po 20 latach dyskusowania o wspólnym rynku transportowym i jednolitej przestrzeni powietrznej nie wiele udało się osiągnąć. „Nie ma możliwości, aby pasażer mógł zarezerwować bilet kolejowy z północy na południe Europy”, stwierdziła.

W imieniu Zielonych głos zabrał **Michael Cramer** (Niemcy), który wyraził wdzięczność za decyzje o zamknięciu europejskiego nieba, gdyż „to bezpieczeństwo, nie zyski, powinno

liczyć się najbardziej”. Zauważył, że sytuacja pokazała wyraźnie, że trzeba inwestować w najbezpieczniejszy i najbardziej przyjazny środowisku środek transportu: kolej.

**Peter Van Dalen** (Holandia), w imieniu grupy ECR, skrytykował europejskie władze za zbyt pochopne decyzje o zamknięciu przestrzeni dla lotów. Z zadowoleniem przyjął decyzję o częściowym wznowieniu lotów i zauważył, że loty testowe całkowicie ją uzasadniają.

**Lothar Bisky** (GUE/NGL, Niemcy) chwalił decyzje organów odpowiedzialnych za bezpieczeństwo lotów, by „nie igrać bezpieczeństwem pasażerów”. Zaapelował o zawarcie ‘wiążącej umowy’ z liniami lotniczymi, która zapewni, że nie będzie redukcji etatów i wynagrodzeń w sektorze.

**Francesco Speroni** (EFD, Włochy) powiedział, że reakcja władz, które zamykały lotniska, kiedy chmura przesuwała się już poza ich przestrzeń powietrzną nie nadała za rozwojem sytuacji. „Musimy unikać zbiorowych zakazów lotów i skupić się raczej na właściwych, indywidualnie dobranych środkach bezpieczeństwa”, powiedział.

## **5. TRANSPORT - Debata w sprawie strategicznych celów i zaleceń w zakresie polityki transportu morskiego UE do 2018 r.**

Komunikat Komisji dotyczący strategicznych celów i zaleceń w zakresie polityki transportu morskiego UE do 2018 r. stanowi uzupełnienie komunikatów Komisji: „Utrzymać Europę w ruchu - zrównoważona mobilność dla naszego kontynentu” oraz „Zintegrowana polityka morska Unii Europejskiej” (błękitna księga) i częściowo opiera się na niezależnych opiniach, badaniach i dialogu z sektorem, jak i na reakcji Parlamentu na błękitną księgę. Parlament Europejski przygotowuje rezolucję na ten temat. Podczas posiedzenia PE przeprowadzono debatę na temat strategicznych celów i zaleceń w zakresie polityki transportu morskiego UE do 2018 r. z udziałem **Petera van Dalena** – autora sprawozdania na ten temat i komisarza ds. rozwoju – **Andrisa Piebalgsa**.

### **• Komunikat Komisji dotyczący celów i zaleceń w zakresie polityki transportu morskiego do UE do 2018 r.**

Komunikat Komisji obejmuje szeroki zakres tematów związanych z europejską polityką transportu morskiego. Jednocześnie dokument ten nie ma zbyt normatywnego charakteru i zapewnia zainteresowanym podmiotom sektora transportu morskiego wiele swobody oraz inicjatywy w celem realizacji strategicznych celów i zaleceń.

Komunikat Komisji obejmuje sześć tematów:

1. Znaczenie i pozycja konkurencyjności europejskiego transportu morskiego na rynku światowym: europejski sektor transportu morskiego działa na rynku światowym i odgrywa tam bardzo ważną rolę: 41% ogółu światowej floty stanowi własność europejskich przedsiębiorstw. Konkurencyjność europejskiej floty jest jednak coraz bardziej zagrożona poprzez wzrost pomocy państwa i wsparcia udzielanego sektorowi transportu morskiego w krajach trzecich. Z tego powodu Komisja wspiera w ramach WTO rozwój sprawiedliwych warunków w zakresie międzynarodowego handlu morskiego oraz utrzymanie i poprawę obecnych unijnych ram prawnych w zakresie podatku tonażowego, podatku dochodowego i pomocy państwa.

2. Zatrudnienie w sektorze żeglugi morskiej: europejski sektor gospodarki morskiej boryka się z rosnącym niedoborem fachowców. Prowadzi to do utraty wiedzy fachowej oraz odpowiednich specjalizacji. Ma to niekorzystne następstwa dla konkurencyjności europejskiego sektora transportu morskiego. Komisja proponuje dlatego, by wspierać rozwój kariery w zawodach związanych z gospodarką morską poprzez lepsze informowanie za młodu i lepsze perspektywy zawodowe. Ponadto należy zmniejszyć obciążenia administracyjne oraz poprawić warunki pracy.
3. Jakość europejskiej żeglugi: europejski sektor transportu morskiego oraz organy kontroli wniosły w minionych latach znaczący wkład w bardziej bezpieczny i przyjazny dla środowiska sektor transportu morskiego. Konieczne jest jednak nasilenie działań: sektor ten musi bardziej przyczynić się do zmniejszenia emisji gazów cieplarnianych. Komisja będzie się starała opracować w ramach Międzynarodowej Organizacji Morskiej (IMO) normy emisji, aby w ten sposób czuwać nad europejską konkurencyjnością. Szczególnie ważne jest zmniejszenie emisji tlenków siarki i azotu, przy czym należy dokonać oceny, które z morskich obszarów Europy kwalifikują się jako obszary kontroli emisji. Ponadto spodziewane zwiększenie liczby statków, które oprócz tego są coraz większe, uwypukla znaczenie kwestii bezpieczeństwa. Z tego względu Komisja dążyć będzie do szybkiego i odpowiedniego wdrożenia trzeciego pakietu dotyczącego bezpieczeństwa morskiego oraz zrealizowania m.in. celu, jakim będzie zadbanie o to, by najpóźniej do 2012 r. wszystkie państwa członkowskie UE znalazły się na białej liście paryskiego protokołu ustaleń w sprawie kontroli państwa portu. Ponadto w obliczu zagrożenia działaniami terrorystycznymi kwestia bezpieczeństwa transportu morskiego będzie traktowana priorytetowo. Komisja proponuje, by w odniesieniu do aktów piractwa przyjąć twardą postawę i przyczynić się do podnoszenia bezpieczeństwa załóg, m.in. poprzez wprowadzenie systemów wczesnego ostrzegania.
4. Współpraca międzynarodowa: ponieważ europejski sektor transportu morskiego musi konkurować na rynku światowym, Unia Europejska już od dłuższego czasu działa na rzecz wsparcia prac organizacji międzynarodowych jak np. UNCLOS<sup>1</sup>, WTO i IMO. Przede wszystkim Komisja pragnie, by na forum IMO państwa członkowskie zwiększyły postrzeganie i uznawanie UE poprzez sformalizowanie mechanizmu koordynacji UE oraz przyznanie jej statutu obserwatora. Ponadto Komisja proponuje szybką ratyfikację konwencji IMO na poziomie międzynarodowym oraz utworzenie mechanizmu gwarantującego wdrożenie ustanowionych na forum międzynarodowym zasad przez wszystkie państwa bandery i wszystkie państwa nadbrzeżne świata.
5. Europejski transport morski jako część gospodarki europejskiej i jako siła napędowa integracji gospodarczej: przewiduje się, że transport morski w państwach członkowskich wzrośnie z 3,8 mld ton w 2006 r. do 5,3 mld ton w 2018 r. Oznacza to, że europejska infrastruktura oraz przepustowość portów musi zostać w ciągu 10 lat przygotowana na ten wzrost. W każdym bądź razie należy szybko zwiększyć moce przerobowe portów. UE musi się w to zaangażować m.in. poprzez ustanowienie „pozbawionej barier europejskiej przestrzeni dla transportu morskiego” oraz wzmocnienie unijnej strategii „autostrad morskich”. Ponadto należy zmniejszać obciążenia administracyjne oraz zapewnić dobre warunki umożliwiające przyciągnięcie inwestycji do sektora portowego. Komisja wyda również wytyczne w sprawie zastosowania istotnego unijnego prawodawstwa w zakresie

---

<sup>1</sup> United Nations Convention on Law of the Sea (Konwencja Narodów Zjednoczonych o prawie morza)

ochrony środowiska przy rozbudowie portów. Ponadto projekty dotyczące transeuropejskiej sieci transportowej oraz program Marco Polo zostaną wykorzystane w celu ukierunkowania rozwoju transportu morskiego i jednocześnie jego trwałego ukształtowania.

6. Europa jako światowy lider w dziedzinie badań morskich i innowacji: obecnie Europa jest liderem światowym w dziedzinie badań morskich i innowacji. Należy utrzymać tę pozycję, ponieważ jest ona okazją dla wzrostu i wydajności europejskiego sektora transportu morskiego. Szczególnie dziedzina ochrony środowiska stwarza wiele potencjalnych możliwości i korzyści, ponieważ zwiększanie ekologiczności sektora staje się w coraz większym stopniu czynnikiem przesądającym o konkurencyjności. Dlatego Unia Europejska musi w dalszym ciągu dążyć do poprawy bezpieczeństwa i ekologiczności statków. Zgodna z zasadami zrównoważonego rozwoju mobilność powinna przyczynić się do zwiększenia wydajności całego łańcucha transportowego.

- **Debata nt. strategicznych celów i zaleceń w zakresie polityki transportu morskiego do roku 2018**

**Peter van Dalen** (ECR, Holandia), który jest sprawozdawcą PE na temat strategicznych celów i zaleceń w zakresie polityki transportu morskiego do roku 2018, zwrócił uwagę na kilka kwestii. Po pierwsze, podkreślił wagę sektora. Europejski sektor żeglugi morskiej stanowi znaczący i niezastąpiony wkład zarówno w wewnątrzspółnotową gospodarkę, jak i europejski system transportu. 90% światowego handlu odbywa się drogą morską. Europejska flota to 41% globalnego rynku. 41% towarów do Europy transportowane drogą morską. Jest to kluczowy sektor gospodarczy, który musi być konkurencyjny. W zakresie konkurencyjności – zauważył, że wszystkie kraje na świecie stosują dotacje w tym sektorze. Jeśli w Unii Europejskiej nie pozwolimy na stosowanie dotacji, to wszystkie europejskie statki będą pływały pod tanimi banderami. Wpłynie to też na całą działalność w sektorze morskim, bowiem flota europejska opuści Unię Europejską. Sprawozdawca uważa dlatego, że państwa członkowskie powinny podjąć wszelkie kroki w celu stymulowania (obecnego) korzystania ze swych bander, np. poprzez przyznawanie ulg fiskalnych w odniesieniu do podatku tonażowego oraz przyznawanie ulg fiskalnych marynarzom i armatorom. Sektor zostanie wówczas zabezpieczony w dłuższym okresie. Eurodeputowany spytał, kiedy Komisja przedstawi reguły pomocy państwowej dla portów morskich. Na koniec stwierdził, że konieczne jest zwiększenie atrakcyjności sektora morskiego dla ludzi młodych. Jeżeli nastąpi wzrost sektora transportu morskiego, z pewnością zwiększy się zapotrzebowanie na pracowników. W jego opinii konieczne jest zapewnienie marynarzom atrakcyjnych perspektyw zawodowych, zarówno na morzu, jak i na lądzie.

Komisarz **Andris Piebalgs**, odpowiedzialny za politykę rozwojową Unii Europejskiej, powiedział, że strategia transportowa do roku 2018 była wykorzystywana do przygotowania strategii UE2020. Strategia transportowa jest ważna z punktu widzenia zmian strategicznych w Europie. Sektor morski to jedna z silnych kart Komisji Europejskiej. Głównym celem komunikatu Komisji jest zwiększenie zrównoważonego rozwoju, trwałości, wydajności i bezpieczeństwa transportu oraz jego proekologiczny charakter. Komunikat wspiera badania i rozwój, tworzenie miejsc pracy oraz ambitne cele ekologiczne. Konieczne są rozwiązania międzynarodowe, bowiem w tym sektorze mamy do czynienia z protekcyjnym, nieuczciwą konkurencją, piractwem i wykorzystywaniem statków o niskim standardzie. Na koniec komisarz podkreślił, że Komisja zaproponuje program społeczny dla transportu morskiego oraz nową inicjatywę unijną dla transportu morskiego 2011 r. Kryzys miał bardzo

duże konsekwencje dla sektora morskiego i obecnie przygotowywana jest mapa drogowa, jak pomóc temu sektorowi.

**Georgios Koumoutsakos** (EPP, Grecja) podkreślił, że sektor morski jest niezwykle ważny dla Europy. Europa może odegrać pierwszoplanową rolę w sektorze transportu morskiego. Podkreślił, że: „Zależy nam na odpowiedniej jakości. Musimy zadbać o kluczową rolę na świecie w tym sektorze”. W jego opinii przed sektorem stoją trzy olbrzymie wyzwania: konkurencyjność – niezbędna dla transportu, często do niewłaściwej konkurencji, więc pomoc państwowa powinna być utrzymana, drugie – polepszenie kwalifikacji zawodowych tych, którzy pracują w sektorze morskim oraz trzecie – ochrona środowiska.

**Knut Fleckenstein** (S&D, Niemcy) powiedział, że strategia tworzy warunki ramowe dla sektora morskiego, aby zwiększyć jego konkurencyjność. Eurodeputowany podkreślił, że ważne jest uwzględnienie standardów ekologicznych i międzynarodowych warunków społecznych w naszej strategii. Żegluga morska to sektor przyjazny środowisku i dlatego korzystanie z tego transportu pomoże UE w walce ze zmianami klimatu. Równie ważne jest to, żeby konkurencyjność międzynarodowa była konkurencyjnością w stosunku do innych rodzajów transportu. KE powinna obserwować obszary Morza Bałtyckiego i Północnego a także wziąć pod uwagę porty w planach sieci transeuropejskich. Porty morskie są ważnymi węzłami komunikacyjnymi. Konieczne jest zwiększenie ich intermodalności.

**Jean-Paul Basset** (Zieloni, Francja) powiedział, że wspiera zalecenia i sprawozdanie posła van Dalena. Tekst ten wpisuje się w logikę, którą UE chciałaby stosować w wielu dziedzinach, a więc politykę zrównoważonego rozwoju. Komunikat Komisji otwiera nowe możliwości, aby transport morski do roku 2018 mógł się rozwijać w najlepszych warunkach. Szczególne znaczenie ma zwalczanie tanich bander. Konieczna jest także ochrona przed piratami. Konieczne jest ponadto stworzenie polityki jednego europejskiego morza i połączenie portów morskich z portami śródlądowymi. Ponadto, należy uprościć reguły administracyjne, dotyczące wpływania i wypływania z portów europejskich. Bardzo ważna jest również promocja zawodów morskich. Należy także nadać priorytet sprawom środowiskowym. Poseł Basset wyraził rozczarowanie, że transport morski nie został włączony do systemu wymiany kwot, a powinien, nawet jeśli przyczynia się do znikomego poziomu emisji.

**Jacky Hénin** (GUE/NGL, Francja) powiedziała, że niezależność ekonomiczna powinna dotyczyć budowy statków, portów, kształcenia tych, którzy pracują na morzu. Istotne jest zwalczanie tanich bander. Pomoc państwowa powinna być połączona z przestrzeganiem kryteriów jakościowych promocji zatrudnienia, kryteriów społecznych i gospodarczych. Marynarze powinni pochodzić z UE, bo w przeciwnym razie dochodzi do dumpingu płacowego. Załogi muszą być odpowiednio szkolone, kształcone i muszą mieć zapewnione odpowiednie zarobki. Ponadto należy zadbać o trwałość zatrudnienia w tym sektorze.

**Anna Rosbach** (EFD, Dania) wskazała na szereg problemów sektora transportu morskiego. Powiedziała, że istotne jest polepszenie struktury floty europejskiej, jednak w ostatnim czasie obniżało się bezpieczeństwo floty, bo obniżano koszty. Ponadto, statki wykorzystywane są do handlu ludźmi. UE chce, by wszystkie państwa stosowały normy obowiązujące w UE, ale nie wszędzie tak jest. Poza tym statki zagrożone są piractwem, nie tylko w Afryce, ale i w Azji. Eurodeputowana powiedziała, że konieczne jest wzmocnienie transportu przybrzeżnego a także przemysłu stoczniowego. Należy również zainteresować się, gdzie Unia Europejska demontuje statki i w jaki sposób.

**Marian-Jean Marinescu** (EPP, Rumunia) podkreślił, że kwestie transportu morskiego nie mogą być oderwane od spraw międzynarodowych. Pozycja UE musi ulec poprawie. Trzeba poprawić kształcenie marynarzy i warunki ich pracy oraz życia. Przemysł morski cierpi na brak wykwalifikowanej siły roboczej. Firmy azjatyckie oferują lepsze warunki pracy i dlatego europejskie statki i załogi pływają pod obcą banderą. Bardzo ważna jest walka z piractwem w Afryce i w Azji i wzmocnienie stacjonujących na tym obszarze sił wojskowych.

**Gesine Meissner** (ALDE, Niemcy) powiedziała, że transport morski to bardzo ważny obszar gospodarki. Zauważyła, że przed kryzysem sektor gospodarki morskiej wzrastał znacznie szybciej niż inne branże. Kiedy skończy się kryzys, sektor transportu prawdopodobnie będzie się szybko rozwijał, a większość z niego będzie stanowił transport morski. 90% towarów przechodzi przez porty morskie. Konieczne jest zachęcanie młodych ludzi do pracy w sektorze transportu morskiego i zapewnienie im szans na rozwój. Transport morski podlega konkurencji międzynarodowej oraz jest przyjazny środowisku i dlatego konieczne jest wspólne dalsze rozwijanie tego sektora.

**Andris Piebalgs** powiedział, że ważne jest stworzenie wytycznych dla portów dotyczących pomocy państwowej, wspólnie z komisarzem ds. konkurencji. Istotne jest przeprowadzenie dyskusji nt. europejskich sieci transportowych. W kwestii portów morskich, komisarz powiedział, że obecnie nie ma dyskusji nt. legislacji w tym zakresie.

#### **Sprawozdanie w sprawie strategicznych celów i zaleceń w zakresie polityki transportu morskiego UE do 2018 r.:**

<http://www.europarl.europa.eu/sides/getDoc.do?pubRef=-//EP//NONSGML+REPORT+A7-2010-0114+0+DOC+WORD+V0//PL&language=PL>

### **6. ROLNICTWO - Debata na temat uproszczenia Wspólnej Polityki Rolnej**

W Parlamencie Europejskim odbyła się debata na temat uproszczenia Wspólnej Polityki Rolnej, w której udział wziął komisarz ds. rozwoju – **Andris Piebalgs** oraz autor sprawozdania na ten temat z ramienia Parlamentu Europejskiego – eurodeputowany **Richard Ashworth** (ECR, Wielka Brytania).

Zarządzanie Wspólną Polityką Rolną okazuje się często nadmiernie skomplikowane, dlatego dla całego sektora rolnictwa kluczowe znaczenie ma uproszczenie funkcjonowania polityki i ułatwienie rolnikom życia w punkcie dostaw. Proces uproszczenia jest nieodzowny, by gospodarka rolna UE stała się bardziej konkurencyjna, a także jeśli mają zostać utrzymane dotychczasowe miejsca pracy i stworzone nowe oraz ma nastąpić zdrowy rozwój obszarów wiejskich.

#### **• Główne tezy ze sprawozdania Parlamentu Europejskiego**

Założeniem planu uproszczeni WPR jest realizacja celu polegającego na redukcji obciążenia administracyjnego o 25 %, co ma zostać osiągnięte przed 2012 rokiem. Jest to jednakże absolutne minimum, a UE musi dążyć w nadchodzących latach do obniżenia w znacznie większej mierze obciążenia, jakie spoczywa na społecznościach rolniczych poddawanych wielorakim naciskom. W opinii Richarda Ashwortha, rozporządzenie o jednolitej wspólnej organizacji rynku, choć dążyło do dostarczenia technicznego uproszczenia poprzez połączenie przepisów poszczególnych sektorów w jedno, nie przyniosło praktycznych korzyści dla

rolników, organów zarządzających ani agencji płatniczych. Dlatego w okresie poprzedzającym planowaną na 2013 r. reformę WPR, uproszczenie WPR powinno zająć centralną pozycję wśród propozycji reform WPR przed 2013 r. i po nim.

Zasady współzależności stanowią jedną z kluczowych koncepcji bezpośrednich płatności WPR i dostarczają uzasadnienia dla wypłaty dofinansowania dla rolników. Odgrywają one również kluczową rolę w zapewnianiu tego, że europejskie produkty rolne spełniają najwyższe z możliwych normy jakości. W sprawozdaniu eurodeputowany Ashworth zaleca jednakże poważne uproszczenie obowiązujących przepisów. Wyraża poparcie dla zasady jednolitego stosowania przepisów dotyczących zasady współzależności w całej Unii. Jest zrozumiałe, że pojawią się pewne różnice w zastosowaniu między 27 państwami członkowskimi, w których występują odmienne warunki klimatyczne, choć, gdzie tylko to możliwe, powinno się zachęcać do jednolitego stosowania przepisów w zakresie zasady współzależności.

W szczególności kontrole zasady współzależności powinny być bardziej „przyjazne” dla rolników, których one dotyczą. Na przykład należałoby znacznie ograniczyć wymagania dotyczące wymogów podstawowych w zakresie zarządzania, jeśli w minionym roku doszło do zaledwie kilku naruszeń. Wymogi powinny pozostawać „uśpione” i „włączane” na potrzeby kontroli zasady współzależności dopiero wtedy, gdy jest naruszany podobny wymóg przepisów określonego sektora, jak w przypadku chorób zwierząt, które nie występują w pewnych państwach członkowskich. Działania w następstwie naruszenia muszą być proporcjonalne do wykroczenia. Obecnie prowadzi się uporczywiej działania w następstwie pomniejszych wykroczeń w zakresie przepisów dotyczących zasady współzależności niż w następstwie zwykłych naruszeń. Powinno się zezwalać państwom członkowskim na wykorzystywanie kontroli określonych sektorów będących pochodnymi innych, w których przepisy dotyczące zasady współzależności mają na celu zniesienie określonej zasady współzależności, kiedy ten określony sektor pokrywa już wszystkie istotne wymogi. W odniesieniu do szeregu wymogów dotyczących zasady współzależności obserwuje się tendencje stałego ich wzrostu, co prowadzi do spadku akceptacji całej koncepcji wśród rolników i stwarza znaczne obciążenie dla krajowych administracji.

Odnosnie identyfikacji zwierząt, powinno się ją w zasadzie wykonywać przy użyciu numeru producenta, a nie numeru gospodarstwa. Rejestracja oraz identyfikacja są bardzo uciążliwe dla rolników, dlatego ważne jest, by wykorzystać wszystkie możliwości ich uproszczenia, zwłaszcza z wykorzystaniem nowych technologii. Jest to szczególnie ważne przy identyfikacji świń w stadach w produkcji zintegrowanej lub zintegrowanej produkcji zewnętrznej, tj. dla producentów prosiaków i świń przeznaczonych do uboju z tego samego gospodarstwa, ewentualnie producentów współpracujących. Wykorzystanie numeru producenta zamiast numeru gospodarstwa, jeśli chodzi o wykrywalność chorób, jest równie bezpieczną metodą, a przy tym dużo prostszą.

Powinno się dokonać przeglądu ustawodawstwa dotyczącego identyfikacji zwierząt celem jej uelastycznienia i odbiurokratyzowania. Obecnie obowiązująca legislacja w tym obszarze jest zbyt sztywna, by móc służyć temu celowi, a tym samym nie tylko prowadzi do powstawania nieuzasadnionych kosztów w przemyśle spożywczym, ale może przynieść efekt sprzeczny od zamierzonego w przypadku wystąpienia choroby. Powinno się dokonać przeglądu legislacji, a przepisy zmienić na bardziej elastyczne i mniej biurokratyczne, nie pogwałcając przy tym celu legislacji. Podczas gdy należy włączyć technologię w systemy identyfikacji zwierząt, systemy te powinno się wprowadzać dopiero na drodze oceny oddziaływania, która obejmuje



analizę kosztów i korzyści oraz ocenę tego, na ile wiarygodna jest nowa technologia. Nie powinno się wymagać już oddzielnych rejestrów dla bydła. Wyciąg z centralnej bazy danych powinien wystarczyć za całą dokumentację. Właściciel zwierzęcia powinien jednak być w stanie odpowiadać za działania na swoim gospodarstwie, tak długo, jak są one udokumentowane w rejestrze. W ten sposób właścicielowi nie potrzeba żadnego rejestru w sposób zalecany przez władze. Podobnie powinno się znieść coroczne zliczanie owiec w grudniu. Co roku w grudniu wszyscy właściciele owiec muszą liczyć swoje zwierzęta i wysyłać informacje na ten temat do sekcji rolnej w specjalnym dokumencie. Powinno znieść się to wymaganie, gdyż informacje nie zawiera liczby zwierząt hodowanych w ciągu roku. Podobnie nie przyczynia się to do wykrywalności chorób zwierzęcych.

- **Debata**

**Richard Ashworth** (ECR, Wielka Brytania) powiedział, że w obecnej chwili jesteśmy na wczesnym etapie debaty nad reformą polityki rolnej po roku 2013. W swoim sprawozdaniu eurodeputowany Ashworth zasugerował kilka zasad, które powinny przyswiecać reformie. Podkreślił, że branża rolna musi się zmienić, by stawić czoła wyzwaniom obecnym i w przyszłości, tj. niestabilności rynku, zapewnieniu bezpieczeństwa żywnościowego, zmianom klimatycznym oraz konieczności właściwego świadczenia usług publicznych. To, jak stosowana jest w Unii Europejskiej wspólna polityka rolna musi się zmienić. Richard Ashworth w swoim sprawozdaniu skupił się na dwóch głównych tematach. W jego opinii wspólna polityka rolna musi być prostsza, uczciwsza i bardziej przejrzysta. Kultura polityki rolnej musi się zmienić. W przyszłości WPR musi być bardziej oparta na rezultatach a nie obciążona nadmiernymi uregulowaniami. Podkreślił cztery sposoby, jak można zmniejszyć obciążenia dla gospodarstwa. Wymogi stawiane gospodarstwom muszą być proporcjonalne do istniejącego ryzyka. Po drugie, trzeba zharmonizować standardy inspekcyjne i uprościć procedury związane z inspekcjami. Po trzecie, powinien być większy zakres dopuszczenia samocertyfikacji. Po czwarte, konieczne jest zapewnienie, by kary nakładane na gospodarstwa były proporcjonalne do wykroczenia a nie ryczałtowe, jeśli szkody nie powstały z winy rolnika. Konieczne jest pomaganie i wspieranie rolników a zreformowana WPR musi być w stanie zademonstrować dobra publiczne, jakie reprezentuje.

**Sari Essayah** (EPP, Finlandia) powiedziała, że trzeba ograniczyć obciążanie administracyjne. Rolnicy często się czują, jak przestępcy, gdy walczą z biurokracją. Potrzebne są mechanizmy interwencyjne i dopłaty eksportowe.

**Csaba Sandor Tabajdi** (S&D, Węgry) podzielił filozofię wyrażoną w sprawozdaniu. Należy dotować jedynie rolników rzeczywiście uprawiających rolę. Powinniśmy w przyszłości odejść od różnego traktowania poszczególnych sektorów i od dyskryminacji nowych państw członkowskich. Trzeba przywiązywać wagę do właściwych norm unijnych oraz do ich przestrzegania. Na koniec stwierdził, że nadmiar biurokracji szkodzi rolnictwu.

**Herbert Dormann** (EPP, Włochy) powiedział, że WPR przynosi sukcesy, dlatego należy eliminować zbędą biurokrację, co jest ważne zwłaszcza dla małych gospodarstw.

**Zoltan Balczo** (NI, Węgry) podzielił opinię poprzedników, że uproszczenie polityki rolnej to dobre rozwiązanie. Jej powodzenie zależy od przyjęcia optyki rolników. Trzeba pamiętać o środkach zapewnionych przez podatników, które są jedynie środkami do osiągnięcia celów politycznych.

**Czesław Siekierski** (EPP, Polska) zauważył, że uproszczenie wspólnej polityki rolnej „to piękna idea, bo oznacza zmniejszenie liczby kontroli, ograniczenie kosztów administracji, oszczędność czasu rolnika”. Jednak zwrócił uwagę na dwa przypadki, które wymagają innego podejścia. Po pierwsze, istnieją specjalne działy produkcyjne, gdzie trudno uprościć instrumenty wsparcia, tj. tytoń, chmiel i inne tego typu specjalistyczne produkcje. Po drugie, konieczne jest zachowanie produkcji na obszarach o trudnych warunkach gospodarowania, gdzie podobnie trzeba utrzymać specyficzne instrumenty produkcji. Na koniec powiedział, że Wspólna Polityka Rolna to polityka przyszłości powinna być prosta i przejrzysta, ale także skuteczna, co nie zawsze idzie w parze z uproszczeniem.

**Peter Jahr** (EPP, Niemcy) podkreślił, że Komisja Europejska musi wzmocnić wysiłki w kierunku uproszczenia WPR, co przyniesie oszczędności kosztów. Zaznaczył, że trzeba się skupić na produkcji żywności.

Komisarz **Andris Piebalgs** powiedział, że uproszczenie i doskonalenie prawa to priorytety Komisji Europejskiej. Zmniejszenie obciążeń administracyjnych powinno być z korzyścią dla polityków. Równocześnie konieczna jest potrzeba ogólnej refleksji nad WPR. W tym celu rozpoczęto debatę publiczną. Reasumując, konieczne jest utrzymanie wysokiego poziomu interesów ochrony UE, przy równoczesnym ograniczeniu obciążeń administracyjnych.

#### **Sprawozdanie w sprawie uproszczenia WPR:**

<http://www.europarl.europa.eu/sides/getDoc.do?pubRef=-//EP//NONSGML+REPORT+A7-2010-0051+0+DOC+WORD+V0//PL&language=PL>

## **7. ZDROWIE PUBLICZNE - Ogólnokrajowe badania mammograficzne we wszystkich państwach UE**

Parlament Europejski wzywa państwa członkowskie do wprowadzenia ogólnokrajowych badań mammograficznych. Przewodniczący Buzek poinformował, że pod pisemnym, oświadczeniem zainicjowanym przez posłankę **Elizabeth Lynne** (ALDE, Wielka Brytania) podpisała się wymagana liczba posłów.

Parlament wzywa państwa członkowskie do wprowadzenia ogólnokrajowych badań mammograficznych, a Komisję Europejską do sporządzania co 2 lata sprawozdania z postępów w ich wdrażaniu.

Wśród posłów, którzy wraz z Elizabeth Lynne wyszli z propozycją oświadczenia byli **Michail Tremopoulos** (Zieloni/EFA, Grecja), **Livia Járóka** (EPP, Węgry), **Lidia Joanna Geringer de Oedenberg** (S&D, Polska).

Rak piersi jest główną przyczyną śmierci kobiet w wieku od 35 do 59 lat.

#### **Oświadczenie pisemne w sprawie walki z rakiem piersi w Unii Europejskiej:**

<http://www.europarl.europa.eu/sides/getDoc.do?pubRef=-//EP//NONSGML+WDECL+P7-DCL-2009-0071+0+DOC+PDF+V0//PL&language=PL>

## **8. POLITYKA ZATRUDNIENIA - Parlament nalega, by jego głos w dyskusji nt. strategii UE2020 został wysłuchany**

Konferencja Przewodniczących Parlamentu Europejskiego zwróciła się do Rady o przełożenie terminu przyjęcia Strategii UE2020 do jesieni tego roku, by umożliwić Parlamentowi Europejskiemu przeanalizowanie zawartych w niej propozycji. Parlamentowi przysługuje prawo konsultacji nt. wytycznych polityki zatrudnienia UE i dlatego może przesunąć termin przyjęcia Strategii UE2020, jeśli będzie nieusatysfakcjonowany treścią Strategii.

Przywódcy UE planują przyjąć Strategię UE2020, która jest programem na rzecz inteligentnego i zrównoważonego rozwoju sprzyjającego włączeniu społecznemu, podczas szczytu w czerwcu 2010 br.

Pozostawia to Parlamentowi Europejskiemu zaledwie kilka tygodni na wydanie oceny projektu wytycznych. Traktat daje Parlamentowi formalne prawo do wyrażenia opinii w sprawie wytycznych dotyczących zatrudnienia, więc jeśli nadal te wytyczne stanowią część pakietu, wówczas cały zestaw różnych polityk w ramach Strategii UE2020 będzie musiał zostać przyjęty jesienią, jeśli Parlament zdecyduje o bardziej szczegółowej ocenie wniosków, wchodzących w jej skład.

Wytyczne UE dotyczące polityki zatrudnienia są proponowane przez Komisję i zatwierdzane przez Radę. Ustanawiają one wspólne priorytety dla krajowych polityk zatrudnienia w państwach członkowskich. Od 2005 r., wytyczne dotyczące polityki zatrudnienia zostały zintegrowane z politykami makro-i mikroekonomicznymi i określone są na okres trzech lat.

**Opracowała:  
dr Magdalena Skulimowska<sup>2</sup>**

---

<sup>2</sup> Na podstawie informacji prasowych PE i debat podczas sesji.